

Strona znajduje się w archiwum.



## LUBLIN: POLICJANTEM JEST SIĘ TAKŻE PO SŁUŻBIE

Data publikacji 24.09.2019

**Pierwszy Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie nadkom. Tomasz Gil wracając po służbie do domu zatrzymał nietrzeźwego kierowcę audi. 26-letni mężczyzna był bliski potrącenia pieszej, po czym z impetem zjechał do przydrożnego rowu i zaczął uciekać. W organizmie miał blisko promil alkoholu. Teraz mieszkańcy gminy Niemce grozi utrata prawa jazdy, wysoka grzywna oraz kara do 2 lat pozbawienia wolności.**



Do zdarzenia doszło wczoraj w godzinach wieczornych. Będący po służbie I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie nadkom. Tomasz Gil jadąc do domu zauważył w przydrożnym rowie samochód koloru srebrnego. Funkcjonariusz od razu zatrzymał się i podszedł sprawdzić czy nikt nie potrzebuje pomocy. Jak się okazało, w pojeździe nie było żadnych osób. Po chwili do policjanta podeszła kobieta, która powiedziała, że kierujący audi niemal ją potrącił, po czym z impetem zjechał do przydrożnego rowu, uszkodzając znak drogowy. Po tym, kierowca wysiadł i zaczął uciekać. Kobieta dodała, iż młody mężczyzna bardzo dziwnie się zachowywał i może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Nadkom. Tomasz Gil od razu ruszył we wskazanym przez kobietę kierunku. W oddali zauważył postać mężczyzny odpowiadającego rysopisowi. W obawie przed ucieczką sprawcy, poprosił kierowcę stojącego na poboczu busa o szybkie podwiezienie.

26-letni mężczyzna był bardzo zaskoczony zatrzymaniem. Nie spodziewał się, że trafił na policjanta po służbie. Początkowo próbował uniknąć odpowiedzialności, jednak po chwili przyznał, iż to on kierował pojazdem. Na miejsce wezwana została załoga ruchu drogowego. Mundurowi zbadali stan trzeźwości kierującego. Okazało się, że w organizmie miał blisko 1 promil alkoholu. Teraz mieszkańcy gminy Niemce grozi utrata prawa jazdy, wysoka grzywna oraz kara do 2 lat pozbawienia wolności. Liczyć się musi również z odpowiedzialnością za popełnione wykroczenia.